

ROLNIK



Rok II

DODATEK POŚWIĘCONY SPRAWOM ROLNICZYM. ORGAN T.R.P.

NR 22

KOMUNIKATY T.R.P.

KOMUNIKAT 89

Ważne dla osadników z parcelacji prywatnej.

Art. 55 ustawy oddłużeniowej.

1) Urząd rozjemczy może obniżyć długi z tytułu reszty ceny kupna nieruchomości ziemskich, jeżeli czynność prawna, ustalająca cenę sprzedaży, została dokonana w okresie od dnia 1 stycznia 1926 — do dnia 1 lipca 1932 r.

2) W tym celu Urz. Rozj. ustali jaka suma została zapłacona dotychczas przez nabywcę, wliczając do nie zarówno wpłaty w gotówiznie jak i długi oraz inne obciążenia przejęte przez nabywcę do zapłaty. Na podstawie powyższego ustalenia oraz umówionej ceny sprzedaży urząd rozjemczy dokona oszacowania nieruchomości według bieżących cen rynkowych, ustali zgodnie z tem oszacowaniem wartość idealnej części nieruchomości, za którą zapłata jeszcze nie nastąpiła, i obniży resztę ceny kupna do wysokości tej wartości.

KOMUNIKAT 90

Celem poinformowania posiadaczy parcel i resztówek, obciążonych na rzecz Skarbu Państwa resztą ceny kupna i należnościami z tytułu pożyczek, to jest osadników korzystających z kredytów udzielonych z Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej, o dalszych ulgach w spłacie i oprocentowaniu tych należności, przyznanych im rozporządzeniem Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 21 września 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 89 poz. 818) i okólnikiem Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 28 września 1934 r. nr. F. K. 1-5-1945/34, Wojewódzkie Biuro do Spraw Finansowo-Rolnych podaje w streszczeniu odnośne przepisy:

Rolnikom, którzy korzystają z pożyczek długoterminowych Państwowego Banku Rolnego, przejętych następnie przez Skarb Państwa na podstawie ustawy z dnia 28 marca 1935 r. (Dz. U. R. P. Nr. 31 poz. 266), zostaje o $\frac{1}{3}$ obniżone oprocentowanie tych pożyczek oraz zaległych rat, kosztów, a także zapłaconych za dłużników

podatków i składek ubezpieczeniowych od ognia, płatne od dnia 1 lipca 1934 r.

Również o $\frac{1}{3}$ obniża się wysokość odsetek od należności Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej pobieranych od nabywców samodzielnych gospodarstw i działek dodatkowych, za okres od dnia 1 lipca 1934 r. do 30 czerwca 1935 roku.

W praktyce zatem obniżka powyższa dotycząca osadników, którzy już uzyskali przewłaszczenie, wyglądać będzie w ten sposób, że zainteresowani otrzymają nakazy płatnicze z Państwowego Banku Rolnego, płatne 1 października 1934 r. i 1 kwietnia 1935 r., zmniejszone o $\frac{1}{3}$ wymiaru rozesłanego w 1933 r.

Osadnicy, którzy nie uzyskali dotąd przewłaszczenia, płacić będą za użytkowanie działek za rok 1934 obniżone opłaty, zamiast, jak dotychczas 2% ceny kupna zmniejszonej o zadatek, dla nabywców wprowadzonych przed 1-ym kwietnia 1932 r. i 3% dla nabywców wprowadzonych po tym terminie.

Opłaty te pobierane od nabywców wprowadzonych przed 1 kwietnia 1932 r. przedstawiać się będą jak następuje:

2% od reszty ceny kupna przy szacunku 1 ha nieprzekraczającym 750 zł,

15 zł z 1 ha przy przeciętnym szacunku 1 ha od 750 zł do 1000 zł,

20 zł z 1 ha przy przeciętnym szacunku 1 ha od 1.000 do 2.000 zł,

25 zł z 1 ha przy przeciętnym szacunku 1 ha ponad 2.000 zł.

Opłaty od nabywców wprowadzonych po 1 kwietnia 1932 r. pobierane będą w skali następującej:

3% reszty ceny kupna przy szacunku 1 ha nieprzekraczającym 333 zł,

10 zł z 1 ha przy szacunku 1 ha od 333 zł do 500 złotych,

15 zł z 1 ha przy szacunku 1 ha od 500 zł do 1000 złotych,

20 zł z 1 ha przy szacunku 1 ha od 1.000 zł do 2.000 złotych,

25 zł z 1 ha przy szacunku 1 ha ponad 2.000 złotych.

Specjalne ulgi przysługują dłużnikom, którzy ponieśli straty wskutek powodzi 1934 roku, w wysokości conajmniej 30% plonów. Ulgi te polegają na umorzeniu kwoty, przypadającej do zapłaty w okresie od 1 lipca 1934 r. do 30 czerwca 1935 r., oraz na wstrzymaniu do dnia 1 października 1935 r. egzekucyj prowadzonych z tytułu dawnych należności Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej.

Nadmienić należy, że przepisy rozporządzenia z dnia 21. 9. 1934 r. nie dotyczą amortyzacyjnej spłaty kapitału, gdyż została ona odroczone do dnia 30. 6. 35 r. rozporz. Min. Roln. i Ref. Rolnych z dnia 24. V. 33 r. (Dz. U. R. P. Nr. 47, poz. 377).

KOMUNIKAT 91

W związku z rozporządzeniem Min. Skarbu z dnia 20 września 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 86 poz. 816) w sprawie zmiany rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 25 listopada 33 r. o ulgach w spłacie zaległości podatkowych, Wojewódzkie Biuro do Spraw Finansowo-Rolnych podaje w streszczeniu przepisy, dotyczące ulg przysługujących rolnikom, z uwzględnieniem dokonanych zmian.

Zaległości podatkowe z przed 1 października 1931 r., które zostały hipotecznie zabezpieczone względnie na wniosek płatnika zostaną obecnie zabezpieczone na jego nieruchomości, Urzędy Skarbowe obowiązane są z urzędu rozłożyć na 20 równych rat półrocznych, płatnych począwszy od dnia 1 stycznia 1935 r. Jeżeli to będą zaległości, które korzystają z przywileju pierwszeństwa, winny być one rozłożone na raty, bez względu na wysokość obciążenia hipotecznego nieruchomości płatnika.

Zaległości, które z tego przywileju nie korzystają, rozkłada się tylko wtenczas na 20 półrocznych rat, jeżeli będą one tak zabezpieczone hipotecznie, że łącznie z poprzedzającym obciążeniem hipotecznym będą się mieściły w pełnej wartości szacunkowej majątku. Resztę dopiero co wymienionych zaległości, które tym warunkom nie odpowiadają, to jest nie mieszczą się w pełnej wartości szacunkowej majątku, rozkłada się z urzędu na 12 rat kwartalnych, przyczem $\frac{1}{4}$ zaległości ulega umorzeniu.

Analogicznych ulg, to jest rozłożenia na 12 lat i t. p., mogą udzielić Władze Skarbowe w wypadkach, gdy płatnik nie posiada majątku nieruchomości, na którym możnaby dokonać dostatecznego zabezpieczenia.

W takich wypadkach zainteresowany winien stawić odpowiednio umotywowany wniosek do Urzędu Skarbowego, gdy suma zaległości nie przekracza 50.000 zł, przy większych zaś zaległościach, do Izby Skarbowej.

Przy ustalaniu wartości majątku, obowiązują dokonane po pierwszym styczniu 1931 r. szacunku instytucji kredytu długoterminowego.

Zabezpieczyć zaległości można tylko na własnej nieruchomości, nie zaś na obcej. Wniosek o zabezpieczenie hipoteczne winien rolnik stawić sam na koszt własny.

Przypadające od zaległości podatkowych z przed 1 października 1931 r. kary za zwłokę oraz odsetki za odroczenie, ulegają umorzeniu

i to zarówno wówczas, jeżeli wymienione ulgi przysługują z urzędu, jak również wtedy, gdy przysługują one tylko na wniosek płatnika. Również niepunktualne płacenie poszczególnych rat nie pozbawia płatnika prawa do umorzenia kar i odsetek.

Wymienionych powyżej ulg nie stosuje się do tych wypadków, gdzie zaległości powstały wskutek jawnej zlej woli płatnika.

Celem uzyskania odpowiednich ulg przy spłacie zaległości w dodatkach komunalnych do podatków państwowych, płatnik po otrzymaniu przychylnego orzeczenia Władz Skarbowych, odnośnie spłaty zaległości skarbowych, winien odpis tego orzeczenia przesłać do właściwej władzy komunalnej, z prośbą o identyczne zastosowanie ulg podatkowych.

Dla uzyskania ulg w spłacie samoistnych danin komunalnych (podatek drogowy, wyrównawczy i t. d.), obowiązują te same zasady, jak przy podatkach państwowych. W tym wypadku kompetencje Władz Skarbowych przysługują zarządowi właściwych Związków Samorządowych.

PORADY HODOWLANE.

Dla Królewskiej Nowejrosi:

Pytanie: Czy hodowla drzew i krzewów owocowych więcej przynosi niż uprawa zboża?

Odpowiedź: Hodowla drzew i krzewów owocowych, daje daleko większe zyski, niż uprawa zboża, jednakże zabierając się do tej hodowli, trzeba mieć koniecznie fachowe wiadomości, lub też wziąć specjalistę szkółkarza.

Następnie szkółkę zaleca się założyć na odpowiedniej ziemi i blisko stacji kolejowej. W końcu zwracam jeszcze uwagę, że założenie szkółki drzew i krzewów owocowych wymaga dużego nakładu, a przez kilka lat zanim drzewka i krzewy będą gotowe na sprzedaż, nie będzie żadnego dochodu.

Dla Bielska:

Pytanie: Czy truskawki na zimę trzeba okryć grubą warstwą mierzwy?

Odpowiedź: Na zimę nie zaleca się okrywać mierzwą całych roślin truskawek, lecz tylko ziemię pomiędzy roślinami wyścielić grubszą warstwą dobrze przegniłej mierzwy, celem uchronienia korzeni od przemarznięcia. Spotykałem dość często przykryte na zimę rośliny truskawek grubą warstwą mierzwy, pod którą w ciągu zimy prawie wszystkie truskawki wyginęły, zwłaszcza jeżeli zimą było dużo opadów.

Zarząd T. R. P.

(—) Wł. Klimek, prezes

(—) J. Ewertowski, sekretarz

CO ROBIĆ W LISTOPADZIE.

W polu: Kończyć orkę pod jarzyny. Nie zaniedbywać przegonów po wyoraniu każdego pola. Orzac wykopiska, pozostałe liście i łęciny rozrzucać po polu, żeby potem nie było wybujałych kęp jarzyny, co świadczy o niedbalstwie. Poprawiać jeszcze rowy i odwodnice. Na łąkach i pastwiskach, gdy sucho — zdzierać mech, wy-

rabiać go i wozić na kompost. Na zbyt bujne wczesne oziminy i koniczyny puszczać inwentarz, ażeby je trochę przegryzł, lecz tylko w suchym a najlepiej przymroźnym czasie. Możliwy jeszcze częściowy zasiew żyta na sapach.

Przy inwentarzu: Zaczyna się zimowe żywienie. Dbać by przejście z letniego nie było nagłe. Posiłkujemy się jeszcze resztkami liści, końskim zębem, którym się teraz korzystnie przedłuża letnie żywienie i zaoszczędza okopowizny. Gdy już go nie będzie i zielonek, zaczynamy pasć brukwią i rzepą, to te najtrudniej się przechowują. Nie pomijajmy otrąb, kuchu, siana. Inwentarz czyścić szczotką. Nawóz równać i ściółki nie żałować, bo czysta skóra, to obfitość mleka. Poić wodą wystawą w oborze. Nie dawać pasz nadpsutych, a gdy się co zepsutego trafi — wyrzucać na kompost. Okna w oborze winny być duże — wywietrzniki w każdym pomieszczeniu dobrze urządzone. Świnie mocno pasć, gdy się je ma zabić na Boże Narodzenie. Drób wybrać kować; na zimę trzymać tylko dobre nioski i pasć mocno.

W sadzie: Kończyć sadzenie drzew. Truskawki po przymrozkach przykrywać nawozem słomiatym lub liśćmi. Sypać pod drzewka owoce azotniak, kainit, lub obornik i przekopać przed zimą ziemię w sadzie.

Ogólne: W dni suche, ciepłe, zrewidować kopce. Słomę zawilgoconą odrzucić i dać na ziemniaki świeżą. Zwozić miał torfowy pod dach. Na drogach zasypywać doły piaskiem, a nie kamieniami, które winny być tłuczone na szaber, lub zużyte na bruki. Póki nie zamrznie sprzątać błoto z podwórza, z dróg, by wywieźć w swoim czasie na torfiaste łąki lub saporate pola. Zbierać wzgórki nad rowami i wywozić na kompost — przysporzy to nawozu. Ku końcowi miesiąca narzędzia do uprawy roli poczyścić, nasmarować i schować pod dach. Sprowadzić naftę, węgiel i inne materiały na zimową potrzebę, żeby nie kupować potem na funciki.

ZIMOWE PODKARMIANIE PSZCZÓŁ.

Lato ubiegłe było dla pszczelarzy nader niepomyślne, gdyż zarówno upały i susza, jak późniejsze chłody i deszcze nie sprzyjały kwitnieniu roślin. Prawdopodobnie też miodu nie będzie dużo. Nie trzeba się również pocieszać tem, że wrzesień i początek października były ciepłe i pogodne. Rośliny w tej porze kwitną już mało, na miód więc można liczyć wyłącznie tylko tam, gdzie po okolicznych lasach jest dużo wrzosów.

Wobec tego każdy pszczelarz powinien zadać sobie pytanie, czy roje mają miód w dostatecznej ilości do przezimowania. Zazwyczaj liczy się 8—16 kg, zależnie od siły pnia. Ponieważ ramka dobrze wypełniona miodem waży około 2 i pół kg, przeto łatwo odpowiednie obliczenie zrobić samemu. O ile miodu jest za mało, to wypadnie pszczoły podkarmić, inaczej rój może spaść.

Najlepiej oczywiście podkarmiać pszczoły miodem własnej produkcji, a jeżeli cudzym, to z całkiem pewnego źródła, aby wraz z miodem nie wprowadzić choroby, zwłaszcza najgroźniej-

szej z nich — zgnilca, którego zwalczanie jest bardzo trudne lub wręcz niemożliwe. O ile miodu niema i dostać go nie można, to podkarmiać można cukrem, ile że cukier jest znacznie tańszy od miodu. Otóż przy zimowym podkarmianiu trzeba być bardzo ostrożnym, z t. zw. cukrem skażonym. Jest to cukier zanieczyszczony między innymi piaskiem i trocinami drzew liściastych. Domieszki te same przez się szkodliwe nie są, ale zmieszane z wodą (cukier bowiem zadaje się pszczołom pod postacią gęstego syropu) mogą dawać połączenia bardzo dla zdrowia pszczoł szkodliwe. Bywały wypadki masowego upadku pszczoł skutkiem zatrucia. Z tego też względu najlepiej dawać pszczołom bądź miód, bądź cukier czysty bez żadnych domieszek. Dobry pień przedstawia zbyt wielką wartość, aby dla zaoszczędzenia 2—3 zł, stracić kilkadziesiąt.

ŻYWIECIE DROBIU W ZIMIE.

Najważniejszą bodaj rzeczą w hodowli drobiu jest otrzymanie wczesnych lęgów. Trudne to jest nie dlatego, że na wiosnę brak jest nasiatek, bo indyczkę zawsze można zmusić do wysiadania, gdyby nie było kwoki, ale z tego względu, że jaja wczesne najgorzej się zalegają. Tymczasem drób wczesny doskonale wyrasta w ciągu lata, a na jesieni zwykle zaczyna się nieść. Natomiast z lęgów późnych wyrasta drób mały, od którego możemy się spodziewać jaj dopiero na następną wiosnę.

Hodowców oddawna zastanawiało pytanie, dlaczego kurczęta na wiosnę źle się lęgą, a dużo jaj jest „czystych”. Dopiero po długich dociekaniach przekonano się, że przyczyną tego należy się doszukiwać w nieracjonalnym żywieniu zimowym. Mianowicie zwrócono uwagę, że wszelki drób w lecie zjada dużo zielenizny, traw, chwastów itp. Ponieważ nie robi się to dla zabawy, bynajmniej, lecz pod naciskiem potrzeby organizmu, przeto przeprowadzono doświadczenie, dając w zimie drobiowi również paszę roślinną, oczywiście nie świeżą, bo takiej w zimie niema, lecz suszoną. Okazało się, że tak żywiony drób daje jaja, które doskonale się zalegają.

Wówczas dopiero domyślono się, o co chodzi. Mianowicie, zielenizny zawierają dużo t. zw. witamin, które również znajdują się i w paszy suszonej. Jeżeli więc chcemy mieć dużo młodego drobiu na wiosnę, należy drób dorosły żywić (oprócz ziemniaków, otrąb, ziarna itp.) paszą roślinną, a więc plewami, koniczyną i seradeli, pokrojoną, suszoną koniczyną, lucerną, pokrzywami itp. Wówczas jaja będą się dobrze zalegały, pasza zimowa bowiem niewiele się będzie różniła od letniej.

ODPARZANIE SIĘ KONI NA PIERSIACH.

Byłoby najbardziej pożądane, aby koń odparzony był na jakiś czas (tydzień) zwolniony od wszelkiej pracy, aby leczenie mogło się odbyć bez przeszkód i recydywy. Jeśli to niemożliwe, należy przynajmniej zmienić zaprzęg, np. pół-

szorki na chomąto, tak, aby ono możliwie wcale nie dotykało miejsc skóry obrażonych. Leczenie w świeżych wypadkach polega na przymoczkach — okładach z wody gulardowej (z drogerji), potem może być smarowana maść cynkowa na zmianę z suszącymi proszkami, złożonemi z 3 części talkumu i 1 części alunu (Alumen crudum) rano i wieczorem. Przy starannem leczeniu bez

przeszkód, to znaczy, jeśli koń ponownie już się nie obciera lub też zwolniony jest od wszelkich robót i na dzień krótko uwiązany, aby nie lizał, w tydzień odparzenia wygoją się, jednak i wtedy należy pozwolić świeżym bliznom zupełnie przyschnąć i nie obrażać świeżo zagojonej skóry niewygodnym zaprzęgiem.

KOMUNIKAT NR. 8.

Wojewódzkie Biuro do Spraw Finansowo - Rolnych podaje do wiadomości, że rozporządzeniem Prezydenta R. P. z dnia 24 października 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 94, poz. 845) zostało przedłużone do dnia 1 października 1935 r. moratorium hipoteczne, określone ustawą z dnia 29 marca 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 25, poz. 213).

Z powyższego wynika, że do dnia 1. 10. 1935 r. nie mogą być wymaga-

ne wierzytelności prywatne, zabezpieczone wpisem hipotecznym czy stym, pod warunkiem regularnego opłacania przez dłużnika należnych odsetek, których wysokość nie może przekraczać 6 proc. na rok.

Powyższe dotyczy zarówno hipotek wiejskich jak i miejskich.

Dalsze ulgi w oprocentowaniu i terminach spłaty długów rolniczych, zarówno zabezpieczonych hipotecznie, jak również i pozbawionych takiego

zabezpieczenia, objęte rozporządzeniami, które się ukazały w tym samym Dzienniku Ustaw co i rozporządzenie przedłużenia o moratorium hipotecznym (Nr. 94 z dnia 28. 10. 1934 roku). O ulgach tych poinformuje Wojewódzkie Biuro do Spraw Finansowo - Rolnych rolników Pomorza specjalnymi komunikatami.

Sekretarz Wojewódzkiego Komitetu do Spraw Finansowo - Rolnych w Toruniu.

Mleko i jego możliwości

Przeglądając statystykę długowieczności ludzi, uderza nas na pierwszy rzut oka dziwny poniekąd fakt, że Bułgarzy żyją najdłużej. W Bułgarji blisko 80% ludzi osiąga sto lat życia; czyli na 100 ludzi — 80-ciu żyje do stu lat. Mimowoli zadajemy sobie pytanie, dlaczego Bułgarzy — ludzie biedni, żyjący w warunkach mniej kulturalnych niż my, mają tak wspaniale przystosowany organizm do walki z chorobami, trapiącemi ludzkość; dlaczego właśnie Bułgarzy żyją dłużej od wszystkich innych Europejczyków. Fakt ten zmusił szereg uczonych do przeanalizowania tego zjawiska. Na czoło badaczy naukowców wysunął się słynny uczyony dyrektor Instytutu Pasteur'a w Paryżu Miecznikoff, który rozpoczął badania pod wpływem obserwacji chłopów bułgarskich. Nauka doszła do wniosku, że przyczyną długowieczności jest odżywianie się mlekiem i jego przetworami (mleko zsiadłe, kefir, jogurt itp.) Trzeba wiedzieć, że obyczaj narodowy Bułgarów każe odżywiać się mlekiem. Jedno z najpotężniejszych źródeł energii do życia daje nam mleko. Rzućmy teraz okiem na statystykę spożycia mleka, a przekonamy się, że Niemcy, Austria i szereg innych państw konsumują mleka dwa razy tyle, Anglja, Holandja, Dan-

ja prawie że cztery razy tyle co my i to wówczas, gdy my liczymy wśród ludności swojej blisko 70% rolników. Katastrofalny stan małego spożycia mleka musimy jaknajszybciej poprawić. Pamiętajmy, że większe spożycie mleka wpłynie na zdrowotność naszą, oraz podniesie materialnie drobne chłopskie gospodarstwa. Jakimi drogami musimy iść do tego celu? Przed nami leży tylko jedna droga, mianowicie poprzez spółdzielczość. Zakładając czyste, higieniczne spółdzielnie podniemiemy jakość mleka; usuwając zdzieraczy - pośredników — cały zysk jaki idzie do ich kieszeni — przejdzie do kieszeni rolnika. Dobrze, zdrowe mleko wywoła większe zapotrzebowanie, pozwoli otoczyć bydło wydatniejszą opieką, zwiększyć zamożność gospodarki — ale uczynić to zdolamy tylko przez spółdzielczość.

Otwarta w Warszawie wystawa „Mleko dla wszystkich“ zapoczątkowała propagandę spożycia mleka. Największe polskie mleczarnie, najwybitniejsi wytwórcy przetworów mlecznych mieli swoje stoiska, tak samo licznie obsadzona została techniczna obsługa mleczarstwa; w tej dziedzinie imponowało swoim dorobkiem technicznym na polu mleczarstwa znane T-wo Alfa - Laval, którego wirówki zdobyły światowe uznanie jako precyzyj-

ne i najlepsze w świecie maszyny mleczarskie. Pawilon tego Towarzystwa ze wszech miar był godny uwagi — najnowsze modele wirówek, doskonale w użyciu parniki, pierwszorzędne masielnice, cały szereg aparatów mleczarskich, artykułów pomocniczych itp. jasno mówiły widzowi o olbrzymim dorobku technicznym na polu mleczarstwa.

Mamy tanie, pierwszorzędne maszyny, z prospektów dowiadujemy się, że Towarzystwo Alfa - Laval bezpłatnie udziela każdej nowozakładającej się i istniejącej już mleczarni wszelkich porad fachowych, pozostaje zatem mieć tylko trochę dobrych chęci, a przedewszystkiem zrozumienia, żeby przez rozbudowę spółdzielczości w mleczarstwie podźwignąć naszą gospodarkę, a poprzez odżywianie się mlekiem zdrowem i czystem mieć wiele energii i sił do pracy. Spożywając więcej mleka i jego przetworów zbliżymy się w długowieczności do Bułgarów.

**Każdy rolnik
powinien należeć
do KOLKA ROLNICZEGO
T.R.P.**